**APS SA rozstrzygnął konkurs na staż**

**Trzymiesięczny płatny staż w rozwojowej firmie – taka jest nagroda dla zwycięzcy kolejnej edycji konkursu na najlepszą pracę magisterską, zorganizowanego przez białostocką spółkę Automatyka Pomiary Sterowanie SA.**

Laureatem nagrody jest Paweł Romuszewski, absolwent wydziału mechanicznego Politechniki Białostockiej, kierunek automatyka i robotyka Wziął udział w konkursie, bo liczył na staż w rozwojowej firmie, w której będzie miał możliwość dalszej nauki – tym razem od strony praktycznej. I wygrał.

- Cieszę się, bo wiem, że w APS będę miał szanse na rozwój - to jedyna w Białymstoku tak prężna i innowacyjna firma, działająca w branży automatyki – mówi autor zwycięskiej pracy.

Teraz w APS SA jest młodszym specjalistą ds. systemu sterowania. Nie bez kozery – gdyż jego praca dotyczyła projektowania układu sterowania.

- Polegała m.in. na sprawdzeniu, jak teoria ma się do praktyki – tłumaczy Paweł Romuszewski. - Mówiąc w skrócie, wyznaczyłem model matematyczny układu dla którego zostało dobrane sterowanie (typ regulatora oraz jego nastawy), a następnie dobrane nastawy zostały wprowadzone do modelu rzeczywistego, gdzie należało już tylko wprowadzić niewielkie korekcje. Takie czynności pozwalają zaoszczędzić czas przy projektowaniu układu sterowania.

Pomysł okazał się trafiony.

– Chodziło nam o takie prace, w których teoria przekłada się na praktykę, i które są najbardziej zbliżone do profilu naszej działalności – mówi wiceprezes APS Jerzy Busłowski. – Ta praca spełniała te warunki i okazała się najlepsza.

Konkurs „Wygraj staż” to szansa dla absolwentów i studentów studiów magisterskich uczelni technicznych, którzy sami zgłaszają swoje prace do APS. Preferowane są te z zakresu automatyki przemysłowej, technik mikroprocesorowych, systemów nadzoru, wizualizacji czy diagnostyki. Powołana przez APS komisja ocenia prace zgłoszone do konkursu: stopień samodzielności autora, powiązanie pracy z potrzebami przemysłu czy możliwości zastosowania rozwiązań w praktyce, ale także poziom techniczny i estetyczny ich wykonania. W tym roku w skład komisji weszli nie tylko przedstawiciele zarządu spółki, ale też młodzi inżynierowie APS.

- Chodziło nam o jak najszersze spojrzenie na te prace i ich obiektywna ocenę – mówi Jerzy Busłowski. – Zaprosiliśmy też autorów wytypowanych prac, by je szerzej zaprezentowali i odpowiedzieli na dodatkowe pytania komisji.

Dla spółki konkurs to sposób na pozyskanie odpowiednich kadr, a także możliwość długofalowego inwestowania w kapitał ludzki. Osiem ubiegłych edycji świadczy, że ten sposób sprawdził się w praktyce.

